

Sygn. akt V.2 Ka 226/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

V Wydział Karny – Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Klekocki

Protokolant: Justyna Napiórkowska

w obecności - - -

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2017 r.

sprawy:

B. J. /J./

syna S. i J.

ur. (...) w P.

obwinionego o wykroczenie z art. 97 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 30 stycznia 2017r. sygn. akt VI W 588/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50zł (pięćdziesiąt złotych) i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 60zł (sześćdziesiąt złotych).

SSO Sławomir Klekocki

Sygn. akt V.2 Ka 226/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim uznał B. J. za winnego tego, że w dniu 03 sierpnia 2016r. w P. na ul. (...) ,kierował pojazdem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który nie posiadał na swoim wyposażeniu gaśnicy, lewego przedniego światła pozycyjnego oraz nie korzystał z pasów bezpieczeństwa podczas jazdy, ponadto naruszył obowiązek pozostania w pojeździe podczas kontroli drogowej i nie zastosował się do polecenia funkcjonariusza Policji zakazującego dalszej jazdy od czasu usunięcia stwierdzonej usterki, tj. popełnienia czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 88 kw w zw. z art. 9 § 1 kw i za to na mocy tych przepisów

wymierzył mu karę grzywny w kwocie 600zł. Ponadto zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 60zł i wydatki w kwocie 100zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obwiniony B. J. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając :

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż nie posiadał zapiętych pasów bezpieczeństwa,
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że odjechał bez zezwolenia z miejsca kontroli,
3. niewspółmierną karę wymierzoną za pozostałe- ustalone bezspornie – przewinienia.

W oparciu o w/w zarzuty obwiniony wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie. Podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku jest nie trafny. Tymczasem " zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienie przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu –

tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 kpk). W sytuacji, w której takowych uchybień on nie wykazuje, poprzestając (co jest bardzo częstym zjawiskiem) na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się (na ogół) z wymogami tegoż art. 410 kpk, nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia." (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27.04.2006 r. II AKa 80/06 Lex nr 183575). Obwiniony w swojej apelacji powiela linię obrony reprezentowaną przez siebie w trakcie trwania postępowania sądowego. Jednak sąd rejonowy dokonał oceny wiarygodności wyjaśnień obwinionego z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym. Wskazał bowiem sąd I instancji na sprzeczne wyjaśnienia obwinionego który wprawdzie przyznaje, że nie posiadał gaśnicy oraz miał niesprawne oświetlenie ale uważa, że nie naruszył przepisów obowiązujących w ruchu drogowym. Odnosnie twierdzenia obwinionego, że miał zapięte pasy bezpieczeństwa to zeznania świadków D. G., P. K. i P. N. wskazują jednoznacznie, że obwiniony poruszając się samochodem marki M. nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Odnosnie nie stosowania się do poleceń funkcjonariuszy i obowiązku pozostania w pojeździe podczas kontroli drogowej to jak słusznie stwierdził sąd rejonowy w swoim uzasadnieniu oprócz zeznań funkcjonariuszy policji tej kwestii sam obwiniony w swoich wyjaśnieniach sam przyznał, że podczas kontroli wysiadał z samochodu, po to by zadzwonić, czy też przyjrzeć się i zwrócić uwagę na niesprawne światła radiowozu. W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona zarzucanego jej wykroczenia z art. 97 kw opisanego w akcie oskarżenia. Sąd rejonowy dokonał oceny dowodów zgromadzonych zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego w sposób bezstronny, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, a przy tym uwzględnił zasady doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. . Tym samym zarzuty podniesione w apelacji obwinionego mają w ocenie Sądu Okręgowego charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania właściwych ocen i ustaleń sądu, przeciwstawiając im własne oceny i wnioski, które w żadnym razie nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia sądu rejonowego. Ponieważ apelacja obwinionego skierowana jest do całości wyroku obowiązkiem sadu odwoławczego jest ocenienie czy wymierzona obwinionemu kara właściwie ocenia stopień winy i społecznej szkodliwości. Wymierzonej obwinionemu kary grzywny w wysokości 600 zł nie można uznać za rażąco surowej. Wskazany przez sąd rejonowy stopień społecznej szkodliwości wykroczenia, stopień zawinienia, powoduje iż powyższa kara w pełni odpowiada dyrektywom z art. 33 kw. Z tych też względów Sąd Okręgowy nie podzielając zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obwinionego utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. O kosztach sądowych orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk.

SSO Sławomir Kleocki